



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



R. VIII: 2010

Nr 6 (235)

Data odczytu: 10.2.2010

Data wydania: 10.2.2010

Marek Szajerka

795 spotkanie

## Policja Państwowa w Grudziądzu w latach 1920-1939

W 2009 r. obchodzono 90 lecie powstania Policji Państwowej. Okolicznościowe uroczystości odbywały się także w Grudziądzu. Temat historii policji w Grudziądzu jest stosunkowo mało znany. Nie doczekał się on jeszcze np. artykułu monograficznego, np. w Roczniku Grudziądzkim. Na temat Policji Państwowej w Grudziądzu autor tego biuletynu napisał artykuł „Współdziałł prezydenta J. Włodka w organizowaniu w Grudziądzu Policji Państwowej i powiązanych z nią służb specjalnych”, opublikowany w 1997 r. w „Gazecie Grudziądzkiej”. Również w „Gazecie Grudziądzkiej” w 2000 r. artykuł pt.: „Policja Państwowa w Grudziądzu” opublikował p. Roman Jankowski. Krótką wzmiankę o powstaniu policji w Grudziądzu dałem w artykule o prezydencie Józefie Włodku, opublikowanym w XIV tomie Rocznika Grudziądzkiego, w 2001 r. Napisałem wówczas:

„W 1920 r. przed J. Włodkiem stanęło zadanie stworzenia polskiej administracji i aparatu bezpieczeństwa.

Wg jego relacji w administracji pracowało 256 osób, w tym tylko trzech Polaków.

Te informacje potwierdzają dokumenty z tego okresu. Część akt Magistratu oraz sprawozdania z posiedzeń Rady miejskiej do końca 1920 r. w dużej mierze pisane były w języku niemieckim. Dużym problemem dla prezydenta było zastąpienie niemieckiej kadry polską. Do pracy w administracji i Radzie Miejskiej pozyskiwano często ludzi przypadkowych, którzy nie identyfikowali się z miastem. Jeden z radców był nawet karany sądowo przez sąd II Rzeczypospolitej za kradzież pieniędzy. Niektórzy z radców przed przybyciem do Grudziądza krótko mieszkali w różnych miejscowościach, np. Edmund Marszałek w latach 1911-1923 mieszkał w sześciu miejscowościach. Zdarzały się sytuacje, że po opuszczeniu przez danego radnego Grudziądza na stałe trudno było znaleźć odpowiedniego następcę. Przy takich problemach kadrowych J. Włodek osobiście zajmował się napisami informacyjnymi z zakresu kodeksu drogowego czy też umieszczeniami na siedzibach instytucji, szkół, polszczeniem nazw ulic.

Przy tak masowej migracji ludności, jaka dotknęła Grudziądz, sprawą nadrzędną było stworzenie w mieście policji. Początkowo była to policja miejska, później Policja Państwowa. Wkład J. Włodka w jej powstanie i obsadę stanowisk był decydujący. Świadczą o tym zachowane akta. Policja Państwowa podlegała prezydentowi do 1929 r. W lutym 1923 r. obsadę PP stanowiło 79 policjantów umundurowanych, 20 urzędników śledczych i 11 urzędników biurowych.

Jedną z najbardziej cenionych przez J. Włodka osób w latach 1920-1925 był Otton Spark, kierownik Ekspozytury Śledczej PP w Grudziądzu. O pozostawienie O. Sparka w Grudziądzu J. Włodek zabiegał w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Spark był Mazurem i miał dobre rozeznanie w polsko-niemieckim Grudziądzu, co gwarantowało skuteczność w ściganiu przestępstw kryminalnych.

Obok Sparka drugim filarem cywilnego wywiadu, najwyżej notowanym przez prezydenta J. Włodka, był Konstanty Kauss, kierownik Ekspozytury 5f Wydziału Śledczego. Do jego zadań należało zbieranie informacji o całym życiu politycznym w mieście. Jeśli chodzi o obsadę stanowiska komendanta PP na m. Grudziądz, to była duża rotacja. W latach 1922-1929 funkcję tę pełniło ośmiu komendantów.

[M. Szajerka, *Jeszcze o inżynierze Józefie Włodku, prezydencie Grudziądza w latach 1920-1939. Rocznik Grudziądzki, T.14:2001, s. 270-271*].

W historii szkolnictwa służb mundurowych na uwagę zasługuje wzmianka o Okręgowej Szkole Policyjnej w Grudziądzu. Szkoła powstała we wrześniu 1922 r. Jej pierwszym komendantem od 4.09.1922 r. był Wilhelm Haar z VII Okręgu Krakowskiego. Szkoła funkcjonowała jeszcze w 1926 r. Zapewne po zaspokojeniu potrzeb kadrowych PP w województwie pomorskim, w latach 30 jej działalność zanikła. Warto jednak pamiętać o tej pierwszej szkole policyjnej na terenie województwa pomorskiego.

Trudno w ciągu jednej prelekcji opowiedzieć o 20 latach funkcjonowania policji w Grudziądzu. Dlatego ta prelekcja pokazuje policję za pośrednictwem pamiętek rodzinnych po jednym z najstarszych stażowo policjantów grudziądzkich, - w policji od 1920 r., - st. post. Leonie Połomie. Stopień starszego posterunkowego był odpowiednikiem stopnia plutonowego w wojsku. Posiadał pozwolenie nr 5 na broń służbową.

### **Krótki biogram st. post. L. Połoma.**

Urodził się w 1890 r. w Osiecznie (Bory Tucholskie). Do szkoły uczęszczał w l. 1897-1905. W okresie szkolnym już przejawiał postawę patriotyczną. W 1908 r. należał do grupy organizatorów strajku szkolnego na Pomorzu.

W 1910 r. wyjechał do Berlina, gdzie wstąpił do gniazda Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, działającego w konspiracji. W latach 1910-1912 odbył służbę wojskową. Następnie pracował w hucie w Westfalii.

Ciekawy jest fragment życiorysu wojennego L. Połoma, który splótł się z wojennym życiorysem ks. dr. W. Łęgi. Razem służyli w jednym pułku i w lipcu 1918 r. we Francji dostali się do niewoli. Byli frontowymi kolegami i ta znajomość była podtrzymana w okresie powojennym. Zdjęcia L. Połoma z niewoli amerykańskiej, dotyczące również ks. dr. W. Łęgi w formie elektronicznej są też w zbiorach grudziądzkiego muzeum. L. Połom z niewoli wrócił w listopadzie 1919 r., później od ks. W. Łęgi. Pomógł w tym przyjazd do obozu jenieckiego Heleny Paderewskiej, żony kompozytora Ignacego Jana Paderewskiego, agitującej na rzecz wstąpienia do Armii gen. J. Hallera. W przemówieniu do jeńców niemieckich H. Paderewska powiedziała: „Kto się czuje Polakiem, niech wystąpi”. Wówczas L. Połom wystąpił z szeregu, co wywołało zdumienie innych jeńców.

Po opuszczeniu niewoli wstąpił do Armii gen. Hallera i jako hallerczyk wrócił do Polski. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Po zdemobilizowaniu, jeszcze przed „Cudem nad Wisłą” został przyjęty 13.08.1920 r. do Policji Komunalnej w Grudziądzu. W tym czasie to też były działania obywatelskie na rzecz obrony Grudziądza przed zagrożeniem bolszewickim. Po rozformowaniu Policji Komunalnej, w 1922 r. L. Połom został funkcjonariuszem mundurowym Policji Państwowej. Za udział w walkach o odzyskanie niepodległości został uhonorowany Medalem „Polska Swojemu Obrońcy”. Dyplom medalu podpisali najwyżsi urzędnicy powiatu grudziądzkiego, oraz prezydent Grudziądza inż. J. Włodek. Medal nadał Powiatowy Komitet Obywatelski Odznaczeń Medalem za Wojnę 1918-1921 w Grudziądzu. Dyplom jest sygnowany Odznaką Związku Oficerów Rezerwy. L. Połom ukończył przed 1922 r. Okręgową Szkołę Policyjną w Poznaniu [Okręg XI]. Nie było jeszcze szkoły dla Okręgu XII. Następnie w 1926 r. Okręgową Szkołę Policyjną w Grudziądzu, dla Okręgu XII Pomorskiego.

L. Połom zmarł w 1937 r. Jego pogrzeb 13.12.1937 r. był przypuszczalnie jednym z ostatnich pogrzebów z ceremoniałem wojskowym w przedwojennym Grudziądzu i jednym z największych od czasu pogrzebu Wiktora Kulerskiego w 1935 r. Kondukt żałobny z udziałem policji, wojska, klas

gimnazjalnych przeszedł od kościoła Św. Krzyża ulicami Chełmińską, Narutowicza i Hallera. Tak Grudziądz pożegnał lokalnego działacza niepodległościowego, jednego z pierwszych polskich policjantów w Grudziądzu po powrocie miasta do Macierzy w 1920 r.  
(L.B.S.)

---

*Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.*